

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

**/ III Niedziela Wielkanocna - 04.05.2014 /**

1. Dzisiaj I niedziela miesiąca. Po każdej Mszy św. wystawienie Najświętszego Sakramentu.
2. Dzisiaj wspominamy Świętego Floriana, patrona strażaków. Przez jego wstawiennictwo podczas Mszy św. sprawowanej o godzinie 10.30 będziemy polecali Bożej Opatrzności wszystkich żyjących i zmarłych druhów pracujących lub zaangażowanych społecznie w pożarnictwie!
3. Dzisiaj Członkowie Akcji Katolickiej serwować będą ciasta i napoje z których dochód przeznaczony będzie na remont świetlicy środowiskowej.
4. Dzisiaj z owocami odpustu pójdziemy do naszych Drogich Zmarłych. **O godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym będzie odprawiona uroczysta Msza św. w intencji wszystkich Zmarłych** Parafian i spoczywających na naszych cmentarzach. Z tej racji Mszy wieczornej w niedzielę nie będzie.
5. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 18.00, a po niej Msza św. wieczorna – zapraszamy Czcieli Matki Najświętszej.
6. W czwartek uroczystość św. Stanisława Biskupa i męczennika - Głównego Patrona Polski i Diecezji Świdnickiej. Uroczysta Msza św. o godzinie 18.00.
7. Trwa miesiąc maj, tradycyjnie poświęcony Matce Bożej. Zachęcamy do udziału w nabożeństwach majowych codziennie w naszym kościele o godzinie 17.30.
8. Parafia organizuje pielgrzymkę do sanktuariów maryjnych w naszej ojczyźnie. Odwiedzimy między innymi Kalwarię Zebrzydowską, Ludźmierz, Zakopane, Rychwałd, Piekary Śląskie i Leśniów. Jest to pielgrzymka 5 – dniowa w dniach od 3-7 czerwca. Koszt 500 zł (w tym przejazd, zakwaterowanie i wyżywienie).
9. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii.
10. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej”.
11. Zapowiedzi przedmałżeńskie:
  - Kamil Romanowski zam. Radochów
  - Krystyna Gontko zam. Stronie Śląskie

## Komentarz do dzisiejszej Ewangelii



*W dzisiejszej Ewangelii ciekawe jest, że znamy imię tylko jednego z dwóch uczniów zmierzających do Emaus: Kleofas. Nie jest to zbieg okoliczności, że drugi uczeń jest anonimowy. Dlaczego? Ponieważ ten drugi uczeń to każdy z nas. Często odchodzimy bez celu z Jerozolimy do Emaus, chociaż na horyzoncie nie widać perspektyw.*

*Jezus, jako nieznamy, nieoczekiwanie dołącza do uczniów i tłumaczy im fakty, które powinny być dla nich jasne. Lecz oni cały czas byli jeszcze nierozumni. Następnie Jezus, przymuszony przez nich, zostaje i wyjaśnia im Pisma oraz łamie dla nich chleb. Wtedy Go poznają i to spotkanie napełnia ich radością. Przecież te dwie czynności to nic innego jak Msza św., która zawiera wyjaśnianie Pisma i łamanie chleba. Z tego powodu pierwsi chrześcijanie nazywali Najświętszą Ofiarę „łamaniem chleba”. To na Mszy św. Jezus chce się z nami zobaczyć, chce towarzyszyć nam w drodze życia, chce rozjaśniać światłem swego słowa te momenty, które są napełnione problemami, chce wyjaśniać nam Pisma i przez to pokazać nam, że te wszystkie fakty, których nie rozumiemy jak nierozumni uczniowie z Ewangelii, mają sens. Po to jest Msza św., po to jest to spotkanie, by w bezimiennym uczniu z Ewangelii, którym jest każdy z nas, dokonało się niezwykle i tajemnicze spotkanie z Jezusem, które napełni radością. Gdzie mogę spotkać Zmartwychwstałego Pana, gdzie mogę przeżyć przemieniające spotkanie ze Zbawicielem, gdzie zrozumieć znaczenie trudnych wydarzeń powodujących cierpienie, jeśli nie na „łamaniu chleba” we wspólnocie, na Mszy św.? Z tego spotkania z Jezusem, który tłumaczy nam Pisma i łamie dla nas chleb, wynika jeszcze jeden ważny wniosek. Z tego spotkania trzeba wrócić innym niż się na nie przyszło. Nasi bohaterowie z Ewangelii wrócili z powrotem do Jerozolimy, nie uciekli przed odpowiedzialnością, nie spanikowali, lecz poszli, by innym przekazać: „Pan rzeczywiście zmartwychwstał”. Jezus żyje, bo my Go widzieliśmy, bo my z Nim rozmawialiśmy, bo my Go doświadczyliśmy. Z Mszy św. powinno się wyjść przemienionym. Jeśli chcemy nieustannie doświadczać obecności Zmartwychwstałego w naszym życiu, to trzeba uczestniczyć w Najświętszej Ofierze, zawsze w pierwszy dzień tygodnia, w niedzielę, w dzień Zmartwychwstania, by On był z nami, wyjaśniał nam Pisma i łamał dla nas chleb. Jesteśmy uczniami Jezusa. Nawet jeśli odchodzimy z Jerozolimy i idziemy do Emaus, Pan nas nie opuszcza. Idzie z nami. Poprośmy Go: „Panie, zostań z nami”, zasiądźmy z Nim do stołu Eucharystii. A kiedy poznamy Go przy łamaniu chleba, już nie będziemy uciekać do zniechęcenia życiem, ale wrócimy czym prędzej do świętego miasta Jeruzalem.*